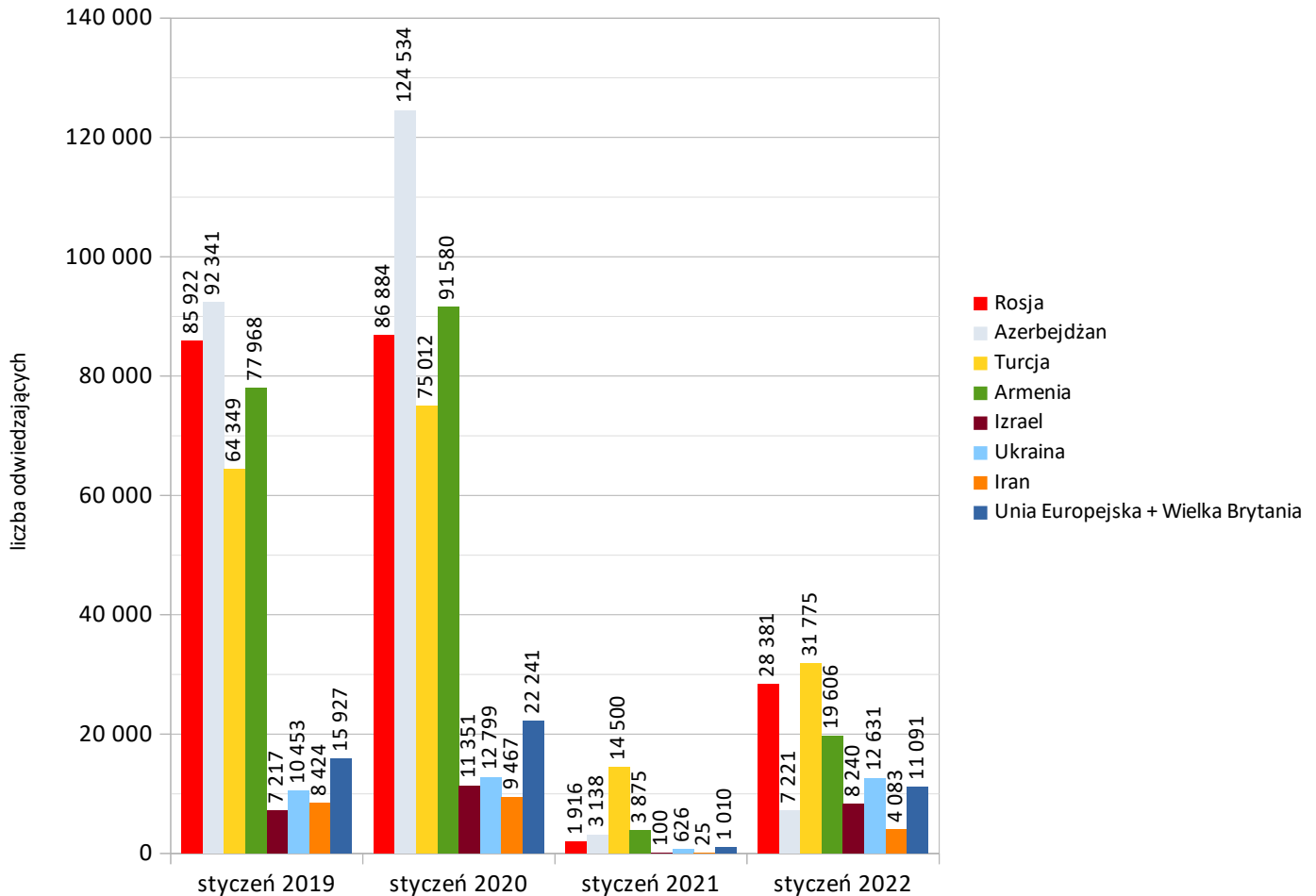


## Turystyka w Gruzji – podsumowanie stycznia

7 najważniejszych krajów + Unia Europejska (wraz z Wielką Brytanią)



### Tendencje

- **Ceny usług noclegowych w sektorze spadły** – w hotelach w stosunku do poprzedniego miesiąca cena zmniejszyła się o **5,2%**, w pensjonatach o **9,6%**. W stosunku jednak do stycznia 2019 r. średnia ceny były wyższe w hotelach \*\*\* (132 lari wobec 124 lari), hotelach \*\*\*\* (237 lari wobec 225 lari) oraz pensjonatach (107 lari wobec 69 lari). W hotelach \*\*\*\*\* średnia cena wynosiła 441 lari wobec 481 lari w styczniu 2019 r.
- **Gruzja kontynuuje odbudowę rynku turystycznego**, jednak w porównaniu do rekordowego roku 2019 spadek wciąż wynosi 59,5% (w styczniu 2019 r. zagranicznych odwiedzających było łącznie 437 tys., w styczniu tego roku – 177 tys.).
- **Szybciej od średniej odradza się ruch turystyczny z krajami Unii Europejskiej** – spadek w stosunku do 2019 r. wynosi 30,4% (w styczniu 2019 r. liczba odwiedzających z krajów Unii Europejskiej wyniosła 16,5 tys., w styczniu tego roku – 11,1 tys.). To istotne dla sektora turystycznego, a co za tym idzie – całej gospodarki Gruzji, ponieważ mimo stosunkowo niewielkiego udziału w łącznej liczbie odwiedzających, wydatki gości z Unii Europejskiej są w Gruzji znacząco wyższe od średniej. Wśród krajów UE Gruzja najpopularniejsza pozostawała wśród Niemców (w styczniu 2019 – 2,5 tys. odwiedzających, w styczniu

2022 – 1,8 tys.), Polaków (w styczniu 2019 – 2 tys. odwiedzających, w styczniu 2022 – 1,8 tys.) i mieszkańców Nadbałtyki (w styczniu 2019 – 2,3 tys. odwiedzających, w styczniu 2022 – 1,7 tys.).

- Spośród 7 najważniejszych krajów, które stanowią dla Gruzji źródło turystów zagranicznych, **najlepiej wypada Izrael**. Gruzja nie tylko odbudowała swoją pozycję sprzed pandemii na tamtejszym rynku, ale jeszcze zdołała ją umocnić (w lutym 2019 – 7,2 tys. odwiedzających, w lutym 2022 – 8,2 tys. - oznacza to **wzrost o 14%**). Na chwilę obecną Izrael stał się dla gruzińskiego sektora turystycznego równie ważny, jak cała Unia Europejska. To szczególnie istotne, ponieważ podobnie jak turyści z UE, Izraelczycy wydają w Gruzji zauważalnie więcej, niż wynosi średnia.

## Zagrożenia

- **Sytuacja pandemiczna.** O ile w krajach rozwiniętych (UE, Izrael) nie wydaje się już ona zagrożeniem, o tyle w sąsiadujących z Gruzją krajach uboższych czy Iranie, gdzie program szczepień przebiega wolniej, a system opieki zdrowotnej jest na niższym poziomie, gwałtowne pogorszenie się położenia nie jest wykluczone. Dodatkowo utrzymywanie obostrzeń rzutuje zarówno na sytuację gospodarczą tych krajów i wiąże się z ubożeniem ludności, jak i wpływa na możliwość przekraczania granicy przez ich mieszkańców. W kontekście gruzińskiego sektora turystycznego dotyczy to przede wszystkim Azerbejdżanu, z którego w styczniu 2022 r. dotarło do Gruzji o 92% mniej odwiedzających, niż w styczniu 2019 r. (styczeń 2019 – 82,3 tys. odwiedzających, styczeń 2022 – 7,2 tys.), Armenii (mniej o 75%; styczeń 2019 – 78 tys. odwiedzających, styczeń 2022 – 19,6 tys.) oraz Iranu (mniej o 52%; styczeń 2019 – 8,4 tys. odwiedzających, styczeń 2022 – 4,1 tys.).
- **Napięcie w stosunkach rosyjsko-ukraińskich.** Jeżeli nie ustąpi ono w najbliższym czasie, można się spodziewać jego negatywnego przełożenia na sytuację gospodarczą obu krajów, a co za tym idzie – na poziom życia ludności. Oznaczałoby to zagrożenie spadkiem (zapewne przede wszystkim dotyczyłoby to Ukrainy) liczby odwiedzających z obu tych krajów. Nie można jednak wykluczyć i odwrotnego scenariusza – mniejsza siła nabywcza oznacza, że więcej mieszkańców Rosji i Ukrainy wybierze tańszą Gruzję zamiast innych, mniej atrakcyjnych cenowo, kierunków.

## Szanse

- Szybsze odbudowywanie rynku w krajach rozwiniętych i **rosnący udział w ogólnej liczbie odwiedzających turystów z bogatszych krajów** sprawia, że odbudowa gruzińskiego sektora turystycznego przebiega szybciej, niż wynikałoby to jedynie z porównania liczby odwiedzających z odpowiednim okresem sprzed pandemii. Obecnie już 10,92% odwiedzających Gruzję to mieszkańcy Izraela oraz Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii (żaden inny kraj rozwinięty nie przekracza 1%) wobec 5,29% w odpowiednim okresie przedpandemicznego 2019 r. Co jeszcze istotniejsze, obecnie ich wydatki stanowią 19,90% wydatków wszystkich odwiedzających, podczas gdy w odpowiednim okresie 2019 r. stanowiły one 13,54%. Sprawia to, że w sektorze turystycznym rośnie presja na podnoszenie jakości usług i infrastruktury – bogatsi turyści wymagają lepszego poziomu obsługi i stać ich na to, żeby za ten poziom zapłacić. Utrwalenie się tej tendencji spowoduje szybszą odbudowę, a następnie rozwój sektora turystycznego oraz jego umocnienie się w roli jednego z wiodących w gospodarce i polityce kraju.